Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 18. Rzeszów, dnia 1 maja 1932 Rok V.

Cena numeru 20 gr.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa“

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego

Zwykłe . . . 10 gr.
Na 1 stronie . . . 30 gr.
W tekście (2 i 3 str.) 25 gr.
Nadesłane . . . 30 gr.
W kronice . . . 30 gr.
Drobne za słowo . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. Sokoła L. 6.
Konto P. K. O. Nr 408 116 — Telefon Nr. 17

W ROCZNICĘ KONSTYTUCJI 3 MAJA.

Powszechny kryzys moralny i gospodarczy, zaostrzająca się coraz to więcej walka o byt, ustawiczne utyskiwanie na ciężkie czasy, stwarzają ogólną atmosferę współczesnego życia, przesiąkniętego nawskroś materjalizmem. Przez dość gęstą mgłę szarzyzny życia codziennego, witamy radośnie jasne promyki rocznic narodowych — owych miłych sercu każdego Polaka-obywatela pamiątek po czynach wielkich i podniosłych przodków naszych. My współcześni patrzymy jednak na nie, jak na rzeczy czcigodne może, ale — przebrzmiałe, nieaktualne, nie posiadające żadnego — albo tylko mały związek z rzeczywistością. Tak nam się jednak pozornie zdaje, gdyż dawnych zdarzeń albo nie rozumiemy albo rozumieć nie chcemy; nie chcemy dopatrzeć się w nich wielkiego podobieństwa do czasów współczesnych, nie pragniemy z nich wysnuć cennych dla nas wskazówek — nie dostrzegamy tego, że przeszłość jest wielkim i ważnym nauczycielem.

Współczesna Polska niepodległa i zjednoczona nie jest państwem nowem — jest przecież tylko dalszym ciągiem dawnego istnienia państwowego, przerwanego półtorawiekową niewolą — teraźniejszość wiąże się złotemi nićmi tradycji i kultury narodowej z przeszłością, pełną zdarzeń wielkich, wiekopomnych. Jednem z nich to wspaniałe dzieło Konstytucji Trzeciego Maja, którego 141 rocznicę obchodzi w dniu dzisiejszym cała Polska, jak długa i szeroka.

Jeżeli sięgniemy myślą ku przeszłości — przekonamy się, że czasy towarzyszące powstaniu tego wiekopomnego czynu narodowego w postaci trzecio-majowej ustawy konstytucyjnej nie były bynajmniej pomyślne i szczęśliwe dla naszego narodu. Daleko posunięty upadek równowagi stanów, dominująca przewaga stanu szlacheckiego, który wziąwszy w swe jedynie ręce ciężar rządzenia państwem nie potrafił należycie sprostać trudnemu i odpowiedzialnemu zadaniu, krótkowzroczna polityka we wszystkiem, prywata, sobkostwo, nieokiełzane praworządnością sejmowładztwo wraz z zwyrodniałą zasadą „liberum veto“, król bez należytej energji i władzy, inne warstwy narodu odepchnięte od udziału w życiu państwowem, zobojętniałe na sprawy publiczne — wszystko to stworzyło przy końcu XVIII w. nieszczęsne koło opasane w dodatku złowrogim łańcuchem przymierza austrjacko - prusko - rosyjskiego, który zacieśniając się coraz to więcej dokoła Rzpltej, doprowadził po katastrofy pierwszego rozbioru.

I kiedy jedni z narodu naszego załamywali ręce z powodu nieszczęścia, inni godzić się zdawali z losem — większość wzięła się gorliwie do pracy żmudnej: ratowania państwa przed zgubą ostateczną.

Ratować jednak inaczej nie było można, jak tylko przez gruntowną przebudowę wadliwego ustroju państwowego. Pracy tej dokonał sejm czteroletni mimo opozycji mniejszości poselskiej, hołdującej zgubnym zasadom złotej wolności szlacheckiej — przeważyła patrjotycznie usposobiona większość posłów, uchwaliwszy cały szereg praw zasadniczych, jak powiększenie liczby wojska, wprowadzenie stałego podatku — rzeczy dla państwa najważniejszych, a w końcu wydając wiekopomną uchwałę konstytucyjną w dniu 3 maja 1791 r.

Pod hasłem: „siły narodu pomnożyć, pomnożone stale utrzymać dla wolności i powagi królestwa“ miano rozpocząć naprawę Rzpltej. Wciągnięto już do pracy państwotwórczej warstwę mieszczańską, wzięto w opiekę uciśniony lud wiejski; uchwała trzecio-majowa zapewniała tolerancję religijną, ukrócała samowolę szlachecką, wzmacniała władzę królewską — jednem słowem naród w swej większości chciał ratować ojczyznę, w dobie upadku okazał niezwykłą żywotność, dźwigał państwo z zamętu anarchji, kładł moralnie podwaliny pod gmach nowo urządzonej Rzpltej. Konstytucja 3-maja stawała się jednym z pięknych przejawów myśli wolnościowej, świadczyła, że naród polski dokonał wielkiego zwycięstwa nad samym sobą — niestety na czas tylko krótki. Zanim bowiem postanowienia trzecio-majowej ustawy mogły wejść w życie, wrogowie doceniając aż nadto dobrze wielkość dokonanego dzieła dołożyli wszelkich starań, by je unicestwić, by naród polski pozbawić niepodległości.

Nastąpił drugi i trzeci rozbiór; Polska popadła w niewolę na lat 150, naród polski jednak wiary w odrodzenie nie stracił; duch prowodawstwa 3-maja wniknął w naród, był mu w mrokach niewoli gwiazdą przewodnią, stał się otuchą w zwątpieniu, stwarzał zarazem w narodzie naszym wiarę w niedalekie zmartwychwstanie. Kiedy wreszcie dzięki wysiłkowi pokolenia Polska powołana została do nowego życia znów wolna i niepodległa, ustawa wiekopomna 3-maja stała się „przymierzem między dawnemi a nowemi czasy“ każąc nam współczesnym czerpać z niej nadal wiarę w niezachwianą moc i potęgę narodu polskiego i spoglądać z otuchą w sercach w lepsze Jutro.

RODACY!

Przez oświatę do potęgi i dobrobytu Państwa!

Niech w myśl tego hasła każdy obywatel w dniu Święta Państwowego 3 Maja złoży ofiarę na

dar narodowy 3 Maja

dla Towarzystwa Szkoły Ludowej!

Komitet honorowy:

Józef Piłsudski Marszałek Polski, Aleksander Prystor Prezes Rady Ministrów.

Dr Kazimierz Świtalski Marszałek Sejmu, Władysław Raczkiewicz Marszałek Senatu.

Bronisław Pieracki Minister Spraw Wewnętrznych, August Zaleski Minister Spraw Zagranicznych, Jan Piłsudski Minister Skarbu, Czesław Michałowski Minister Sprawiedliwości, Janusz Jędrzejewicz Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Seweryn Ludkiewicz Minister Rolnictwa i Reform Rolnych, Dr Ferdynand Zarzycki Minister Przemysłu i Handlu, Inż. Alfons Kuehn Minister Komunikacji i Robót Publicznych, Dr Stefan Hubicki Minister Pracy i Opieki Społecznej, Inż. Ignacy Boerner Minister Poczt i Telegrafów.

J. Em. Książę Metropolita Krakowski Ks Dr Adam Sapieha, J. Em. Metropolita Lwowski Ks. Dr Bolesław Twardowski, J. Em. Metropolita Ormiański Ks. Dr Józef Teodorowicz.

Zygmunt Jagodziński Wojewoda Stanisławowski, Dr Mikołaj Kwaśniewski Wojewoda Krakowski, Adam Muszyński Wojewoda Tarnopolski, Dr Józef Rożniecki Wojewoda Lwowski, Dr Franciszek Parylewicz Prezes Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Dr Czesław Woycicki Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie, Dr Eustachy Nowicki Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego, Stefan Świderski Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Dr Kazimierz Kostanecki Prezes Polskiej Akademji Umiejętności, Ks. Dr Konstanty Michalski Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Dr Seweryn Krzemieniecki Rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Inż. Gabrjel Sokolnicki Rektor Politechniki we Lwowie, Inż. Zygmunt Bielski Rektor Akademji Górniczej w Krakowie, Fryderyk Pautsch Rektor Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, Dr Bronisław Janowski Rektor Akademji Weterynarji we Lwowie, Władysław Belina Prażmowski Prezydent Miasta Krakowa, Wacław Drojanowski Prezydent Miasta Lwowa.

Zarząd Gł. Tow. Szkoły Ludowej.

Program Święta Państwowego 3 Maja.

Poniedziałek 2 maja.

Godz. 19·30 Capstrzyk muzyk wojskowych i muzyki kolejowej po ulicach miasta.

Godz. 20·30 Przedstawienie w sal. Sokoła sztuki p. t. „Krakowiacy i Górale".

Wtorek 3 maja.

Godz. 6 Pobudka muzyk wojskowych po ulicach miasta.

Godz. 7 Hejnał z wieży farnej.

Godz. 10 Msza polowa na stadjonie (Ulica Dąbrowskiego za koszarami 22 p. a. l.). W razie niepogody o godz. 10·30 w kościele farnym.

Godz. 10 nabożeństwo w Synagodze.

Godz. 11 Pochód pod pomnik Kościuszki celem złożenia wieńca — defilada wojsk i P. W. Przemówienie.

Godz. 15 Zawody konne oddziałów wojskowych Garnizonu rzeszowskiego i Łańcuckiego w koszarach Artylerji.

Godz. 20·30 Po raz drugi w sali Sokoła sztuka p. t. „Krakowiacy i Górale".

Do udziału w nabożeństwie i pochodzie zaprasza się wszystkie władze, zakłady naukowe, stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami.

Nalepki T. S. L. do nabycia po sklepach po 10 gr. Zbiórka po ulicach miasta na cele T. S. L. od 8-mej do 12-stej godziny

Uprasza się P. T. Obywateli o udekorowanie domów, wystaw i okien, i do wzięcia udziału w nabożeństwie i pochodzie.

Niech na żadnem oknie nie braknie nalepki T. S. L. Niech na żadnej piersi nie braknie odznaki T. S. L.

Komitet Obywatelski.

Samorząd w projekcie nowej konstytucji.

Sprawom organizacji samorządu wszystkie prawie ugrupowania polityczne nadają duże znaczenie. W głosach prasy opozycyjnej, o ile odzywały się one w tej sprawie, nie brak było insynuacyj, że „sanacja" dąży do zniszczenia samorządu, że ideałem obozu, współpracującego obecnie z rządem jest „państwo policyjne" itp. Pragnąc wyjaśnić, jak przedstawiają się sprawy samorządowe w pracy nad nową Konstytucją, podajemy wywiad ajencji „Iskra" z posłem K. Duchem, członkiem sejmowej komisji konstytucyjnej.

„Poseł Duch poinformował nas, że w komisji konstytucyjnej wyznaczone zostały 2 referaty: 1) o samorządzie terytorjalnym, 2) o samorządzie gospodarczym. Pierwszy referat objął pos. Duch, drugi — pos. Szawlewski. Referat o samorządzie terytorjalnym został wygłoszony i przedyskutowany na posiedzeniach komisji konstytucyjnej w dniu 10 i 17 marca.

Zasady odnoszące się do samorządu terytorjalnego — objaśnił nas pos. Duch — w propozycjach referenta niewiele odbiegają od zasad, zawartych w Konstytucji marcowej. Poszczególne tezy zawierają jednak poprawniejsze sformułowanie niektórych postanowień, nasuwających wątpliwości oraz uzupełniają niektóre punkty, zbyt lakonicznie traktowane przez Konstytucję z 17 marca 1921 roku. Projekt przewiduje możność wydawania w zakresie ustawodawstwa ogólno - państwowego ustaw lokalnych przez samorząd wojewódzki za sankcją Prezydenta Rzplitej.

W ciałach uchwalających mogą brać udział członkowie, nie pochodzący z wyboru (do 1/3 liczby ogólnej). Miejsca te mogą być zarezerwowane dla przedstawicieli samorządu gospodarczego w samorządzie terytorjalnym. Nadzór nad samorządem przekazany zostanie z reguły władzom rządowym. Wojewoda i Starosta są jedynymi przedstawicielami rządu i szefami administracji państwowej na podległych sobie obszarach. Sprawy te będą raz jeszcze dyskutowane na posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej przy udziale członków komisji administracyjnej. Bezpośrednio przed tem zebraniem pos. Szawlewski zreferuje sprawy samorządu gospodarczego tak, by obydwie sprawy mogły być traktowane łącznie.

Oprócz samorządu terytorjalnego i gospodarczego, jak informował nas pos. Duch, konstytucja przewiduje samorząd wyznaniowy, kulturalny, narodowościowy; pozatem istnieje nieprzewidziany w Konstytucji samorząd socjalny. Referaty o samorządzie narodowościowym, wyznaniowym i kulturalnym włączone zostaną do referatu praw obywatelskich.

Czy projekt ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego jest uzgodniony z tezami, jakie odnośnie samorządu przyjmie nowa Konstytucja? — zapytaliśmy jeszcze posła Ducha.

Oczywiście tak — odpowiedział pos. Duch. Stało się bardzo dobrze, iż sprawy te traktowane są równocześnie. W tym celu referat o samorządzie terytorjalnym, który na komisji konstytucyjnej miał odbyć się jako jeden z ostatnich, został przyśpieszony i otrzymał 6-te miejsce zkolei, gdy przedtem miał miejsce 16-te. Projekt ten odpowiada zasadom, które zostaną ustalone na komisji konstytucyjnej dla roli samorządu w ustroju Państwa.

* * *

Jak widzimy, płonne są obawy opozycji, iż projekt nowej Konstytucji zmierza do pognębienia instytucyj samorządowych. Przeciwnie, zakres samorządu będzie nawet rozszerzony (sprawy socjalne). Oczywiście, samorząd w przyszłej Konstytucji nie ziści zapewne tych nadziei, jakie łączą z nim żywioły odśrodkowe i anarchiczne, które pragnęłyby z instytucyj samorządowych uczynić bazę do walki z Państwem. W nowoczesnym ustroju państwowym samorząd może być tylko ogniwem harmonijnej współpracy z władzami państwowemi, terenem reprezentacji i realizacji specjalnych interesów terytorjalnych, kulturalnych, narodowościowych, socjalnych, w żadnym zaś razie — terenem walki z Państwem.

W tym kierunku, jak sądzimy rozwijać się będą prace nad samorządem w nowej Konstytucji.

Iskra.

Bł. p. Dr Hochfeld Wilhelm.

Długoletni drugi zastępca burmistrza w Rzeszowie wszedł w skład rzeszowskiej Rady miejskiej w dniu 1 kwietnia 1897 r. Asesorem magistratu był w następujących kadencjach: od 4 czerwca 1900 do 16 czerwca 1902, gdy w tym roku Radę gminną rozwiązano, był asesorem Rady zarządu do dnia 2 lipca 1903, — od tego czasu był ponownie asesorem Magistratu, a drugim zastępcą burmistrza od 1 lutego 1905 do listopada 1914, poczem od marca 1918 do ostatnich czasów kolejno drugim zastępcą burmistrza, a w tym okresie także zastępcą kierownika tymczasowego Zarządu.

Mniej więcej w tych samych okresach spełniał Dr Hochfeld obowiązki członka wydziału, a następnie dyrekcji rzeszowskiej Kasy Oszczędności. W roku 1929 przy wprowadzeniu nowego statutu został następcą naczelnika Zarządu Kasy Oszczędności.

W rzeszowskiej Radzie powiat. zasiadał z górą lat 20, będąc w tym samym czasie członkiem Wydziału powiatowego. W dawnej zaborczej Radzie szkol. oraz w obecnej instytucji pow., tej samej nazwy, zasiadał również bardzo długo, był członkiem Rady nadzorczej Tow. Zalicz. i Kredyt. oraz członkiem całego długiego szeregu organizacyj społecznych, towarzyskich, jak to Tow. Kasynowe, Sokół i td.

Z działalności Dra Hochfelda najwięcej znamiennem, zasadniczem i charakterystycznem pozostanie jego czysto polskie stanowisko, jego współpraca w organizacjach Żydów-Polaków, jego prace publicystyczne w dziennikach i broszurach, przedstawiające jako jedyny program polityczno - społeczny dla Żydów ich zasadnicze przyjęcie we własnym ustroju stanowiska Żydów - Polaków.

Praca Dra Hochfelda w instytucjach wyżej wymienionych, jego patrjotyczne polskie stanowisko, jego bezwzględne podporządkowanie się we wszelkiej pracy potrzebom państwowości polskiej zjednało mu wysokie odznaczenie w roku 1929, a to krzyż kawalerski orderu Polski odrodzonej.

* * *

Dr Wilhelm Hochfeld już przed dwoma laty zaczął utyskiwać na osłabienie stanu swego zdrowia, na powolny zanik sił, spowodowany nietyle wiekiem, ile licznemi, siły nerwowe zużywającemi zadaniami.

Był on przez długie lata reprezentantem Magistratu w sprawach podatkowych, a to w stosunku do kontrybuentów. Pociągało to za sobą liczne długie nieraz nadzwyczajne przykre konferencje z podatnikami, a potrzeba ciągłego wnikania w ich stosunki majątkowe, egzekucyjnego ściągania podatków, względnie dopilnowania tych czynności, stanowiły istotnie sumę zajęć nader denerwujących i zdrowiu szkodliwych.

Dr Hochfeld miał również przez długie czasy referat wodociągowy, która to sprawa jednak z powodu braku funduszów rezultatów dotąd doczekać się nie może.

W ostatnim roku siły Dra Hochfelda opuszczały coraz więcej, jakkolwiek starał się do końca brać udział we wszystkich zebraniach, złączonych z licznemi jego stanowiskami.

Katastrofalny stan choroby trwał zaledwie kilka dni, a wobec zupełnego wyczerpania sił żywotnych żadne starania lecznicze nie mogły przynieść dodatniego rezultatu. Zmarł, licząc 68 lat życia — w dniu 22 kwietnia 1932 r.

* * *

Pogrzeb bł. p. Dra Wilhelma Hochfelda odbył się przy olbrzymim udziale rzeszowskiej publiczności żydowskiej a także katolickiej. Zmarły za życia niejednemu dobrze zrobił, wielu ludziom bezinteresownie służył życzliwą radą i pomocą, obowiązki adwokata wykonywał w sposób godny i przyzwoity, to też zebrały się tłumy, które mu wraz z Radą miejską, Magistratem, oddały ostatnią przysługę, łącznie z przedstawicielami wszystkich innych rzesz. władz i zrzeszeń jak Starostwa, prezydjum sądu, prokuratorji, szkół, instytucyj publicznych i t. p.

Na odpowiednio urządzonym żałobnym rydwanie znalazło się mnóstwo wieńców i bukietów z żywych kwiatów. Przed mieszkaniem zmarłego u trumny, przy której stanęła rodzina, przemówili rabin Lewin, przywołując na pamięć żałobnych słuchaczy pracę Dra Hochfelda, jako wieloletniego prezesa rzeszowskiej izrael. gminy wyznaniowej, jako przyjaciela biednej ludności żydowskiej.

Następnie przemówił burmistrz Dr Krogulski, podnosząc prace Zmarłego w instytucjach, któreśmy na wstępie wymienili, jego uczciwe zawsze i roztropne postępowanie, jego życzliwość dla obywatelstwa, jego rozum a więcej szczegółowo jego polski charakter i polskie tło każdej jego działalności, czyste i bezkompromisowe.

W imieniu Zrzeszeń Żydów Polaków przemówił p. Dr Weisman, którego liczne Zrzeszenia Żydowskie i Zrzeszenia Żydów Polaków ze Lwowa na pogrzeb wysłały. Mowca ten również zajmował się najwięcej polską cechą wszelkiej pracy Zmarłego.

Nad grobem przemówił w imieniu kolegjum adwokatów adw. Dr Schaufel, po nim adw. Dr Wiesner, obydwaj ci ostatni mowcy choć w różnych słowach i zdaniach, podnosili zgodnie zalety charakteru Dra Hochfelda, jego koleżeńskość i wszechstronną życzliwość.

Na końcu przemówiła przedstawicielka Zakładu sierót żydowskich, którego Zmarły był przewodniczącym.

* * *

Na gmachach publicznych, w których Zmarły pracował, pomieszczone były flagi żałobne, podczas pochodu pogrzebowego lampy krepą przysłonięto, przed rydwanem niesiono order Zmarłego, straż żałobną stanowiła straż ogniowa, żegnały Zmarłego syreny miejskich Zakładów przemysłowych i motorów straży.

* * *

Kończymy nasze wspomnienie pośmiertne temi samemi słowami, jakiemi kończyli je wszyscy mowcy: Oby mu ziemia polska lekką była.

Z Koła T. S. L. w Rzeszowie.

Koło T. S. L. w Rzeszowie pracowało w roku ubiegłym zwykłym torem w pięciu sekcjach, t. j. bibljoteczna, kinowa, szkoły zawodowej, odczytowa i finansowa. Bibljoteka liczyła 9688 dzieł w przeszło 10.000 tomach, uzupełniając normalnie dział naukowy, szczególnie dla użytku młodzieży szkół średnich. W tym dziale wypożyczała głównie młodzież szkolna (150 czytelników) za opłatą 60 groszy miesięcznie. Działy bibljoteki powieściowej dla dorosłych i dla młodzieży prosperowały słabiej licząc razem 120 czytelników. Ogółem wypożyczono w ciągu roku ponad 10.000 tomów. Przy bibljotece były zajęte dwie siły płatne. Z ramienia wydziału kierował bibljoteką prof. Dr. Juljusz Kijas a po jego wyjeździe prof. Chyc. Przez wyjazd prof. Dr. Kijasa poniosła bibljoteka ogromną stratę, gdyż zabrakło kierownika, który przez szereg lat swej pracy postawił ją, jak na prowincjonalne stosunki, na bardzo wysokim poziomie. Sekcja kinowa urządzała od czasu do czasu wyświetlanie filmów dla młodzieży szkolnej, szczególnie w okresie tygodnia propagandy trzeźwości.

Sekcja Szkoły przemysłowej, mimo wielkich trudności finansowych, kończyła częściowo budowę gmachu, tak że nauka odbywa się już od dwóch lat we własnym budynku. Pozostało jednak jeszcze dziś do wykończenia, przedewszystkiem otynkowanie i ogrodzenie podwórza. W roku sprawozdawczym grono liczyło 7 sił własnych i 10 sił dochodzących. Nauka trwa 3 lata, plan nauki odpowiada planom przepisanym przez władze szkolne. Prowadzono dwa działy: krawiecki i bieliźniarski, od lutego 1932 r. wprowadzono szkołę gospodarstwa domowego. Uruchomiono na razie jedno ognisko. Uczenic liczyła szkoła z początkiem roku szkol. 1931/32 111, w tem 83 rel. kat., 28 wyz. mojż. Skutki kryzysu odbiły się i na frekwencji; mimo ogromnych ulg, w których Zarząd szedł aż do 40%, liczba uczenic w kwietniu spadła do 86. Dzieci pochodzą z warstw najmniej zamożnych. Zarząd Koła T. S. L. poszedł w tym roku na rękę Tow. pryw. Szkoły Handlowej i za zgodą Zarządu Głównego wynajął II p. gmachu Szkole Handlowej, tak że dzięki naszemu Kołu i Zarządowi Gł. druga zawodowa szkoła w Rzeszowie znalazła odpowiednie pomieszczenie i może naukę odbywać przedpołudniem a nie, jak w latach poprzednich, w godzinach popołudniowych. Sekcja odczytowa kontynuowała swą pracę w dalszym ciągu. Dokończono cykl odczytów w Ognisku podoficerskiem tutejszego garnizonu. Wygłoszono tam ogółem 16 odczytów, obejmujących całokształt historji polskiej. Poza tem wygłoszono 11 odczytów, z tego 3 po wsiach z wyświetlaniem filmów. W Chmielniku założono bibljotekę ruchomą pod kierunkiem p. Trałki — Sekcja finansowa jak corocznie urządziła zbiórkę na cele T.S.L. w dniu 3 maja.

W dniu 8 listopada odbyło się zgromadzenie informacyjne delegatów 15 kół T. S. L. z 7 powiatów, które zwołał Zarząd Główny w celu uruchomienia Związku Okręgowego w Rzeszowie pod przewodnictwem wiceprezesa Z. Gł. p. Dr. Czuchajewskiego. Wręczono na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia T. S. L. cały szereg dyplomów pochwalnych zasłużonym pracownikom T. S. L. w okręgu, z Koła rzeszowskiego p. prezesce Zofji Ruczkowej i sekretarzowi Antoniemu Żulińskiemu.

W tym samym dniu odbył się w Sokole wiec oświatowy, na który przybyło wiele osób tak z miasta jak i z okolicznych wsi. Przy wypełnionej sali wygłosił p. dyr. Dr. Kopacz odczyt „Polskość w Małopolsce wschodniej". Prace nad uruchomieniem Związku Okręgowego trwają, na razie pod prowizorycznem kierownictwem Zarządu Koła rzeszowskiego. Lokal związku mieści się w lokalu bibljoteki (gmach Sokoła I p.), który jest dostępny i otwarty dla członków T. S. L. i Kół narazie we wtorki i piątki w godzinach od 11 — 1.

Walne Zgromadzenie Koła T. S. L. odbyło się w sali Sokoła w dniu 19 b. m., na którem po przyjęciu sprawozdania z roku ubiegłego i sprawozdaniu skarbnika udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi, poczem dokonano wyborów nowego Zarządu. Prezesową została wybraną powtórnie p. Zofja Ruczkowa.

Program wizytacji

E. Ks. Biskupa Dr. Franciszka Bardy w parafji rzeszowskiej.

Dzień 4-ty maja:

Godz. 14·34 przyjazd koleją: powitanie na dworcu i w kościele — nabożeństwo wizytacyjne.

Godz. 16·30 Bierzmowanie uczenic szkół im.: Jadwigi, Duchińskiej i Konopnickiej,

Godz. 17·30 Bierzmowanie uczenic szkół: Gimnazjum żeńskiego, Seminarjum żeńskiego Szkoły przemysłowej i im. Scholastyki. Po bierzmowaniu majowe nabożeństwo.

Godz. 16·30 Spowiedź w kościele OO. Bernardynów uczniów, którzy mają przystąpić do bierzmowania w dzień Wniebowstąpienia P. Jezusa, oraz parafjan.

Dzień 5-ty maja:

Godzina 7·30 Msza św. Ks. Biskupa.

Godz. 9·— Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół Chrystusa Króla.

Godz. 10·30 Suma pontyfikalna Ks. Infułata Momidłowskiego, kazanie Ks. Biskupa, śpiew uczenic szkoły im. Duchińskiej.

Godz. 12·30 Udzielanie audjencyj.

Godz. 15·— Bierzmowanie uczniów szkół im.: Kościuszki, Jachowicza, Sienkiewicza.

Godz. 16·— Bierzmowanie uczniów szkół: Gimnazjum I, II, Seminarjum męskiego, Szkoły Handlowej, Rzemiosł i im. Mickiewicza.

Godz. 17·— Bierzmowanie parafjan. Po bierzmowaniu nabożeństwo majowe.

Godz. 20·— Akademja ku czci Ojca św. Piusa XI.

Dzień 6-ty maja:

Godz. 7·— Msza św. w kościele gimnazjalnym i zwiedzanie zakładu.

Zwiedzanie szkół: godz. 9 im. Sienkiewicza, godz. 9·30 im. Jadwigi, godz. 10 Przemysłowej żeńskiej, godz. 10·30 Handlowej, godz. 11 Gimn. żeńsk., godz. 11·30 Gimn. II, godz. 12 im. Mickiewicza, godz. 12·30 Seminarjum żeńskiego.

Godz. 15·— Katechizacja szkół wiejskich w kościele. Po nabożeństwie majowem bierzmowanie.

Dzień 7-my maja:

Godz. 7·— Msza św. w szpitalu, oraz zwiedzanie zakładu.

Zwiedzanie szkół: godz. 10 im. Jachowicza, godz. 10·30 im. Duchińskiej, godz. 11 Rzemiosł, godz. 11·30 im. Kościuszki, godz. 12 im. Konopnickiej, godz. 12·30 im. św. Scholastyki.

Godz. 14·30 Odjazd do Słociny.

NADESŁANE

144, 1—1 **PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy z powodu bolesnej utraty mego męża ś. p. Stanisława Lassoty pospieszyli ze słowami współczucia i pociechy, oraz wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Lassotowa.

KRONIKA

Ks. Biskup Dr. Franciszek Barda przyjeżdża do Rzeszowa 4 maja celem wizytacji parafji tutejszej. Szczegółowy program 4 dniowego pobytu Ks. Biskupa podajemy na innem miejscu.

Krakowiacy i Górale odegrani zostaną w dniu 2 maja w łączności z uroczystością 3 maja, a na drugi dzień powtórzone. Sztuka ta zdobędzie sobie takie powodzenie, jak „Skalmierzanki" a Lutnia i Reduta dokładają wszelkich starań, by przedstawienie utrzymało tradycję przedstawień majowych w Rzeszowie. Bliższe szczegóły w afiszach. Ze względu na wygodę publiczności zwraca się uwagę, że przedstawienie zacznie się w poniedziałek punktualnie o 8·30, a w chwili rozpoczęcia drzwi na salę będą zamknięte.

Na tablicę marmurową w Sierocińcu św. Antoniego zachęcony przez poprzedników złożył 25 Zł jako I ratę Henryk Duszczyński.

Na Bursę rzem. ofiarował 15 Zł ks. Dr. Szydelski, poseł na Sejm. Łaskawym dobroczyńcom wyprosi łaski św. Antoni.

Ks. J. A. Łukaszkiewicz

Towarzystwo Muzyczne „Lutnia", pragnąc ożywić i urozmaicić życie towarzyskie wśród swoich członków, zamierza urządzać w sezonie letnim wycieczki rowerowe w okolicę. Osoby nie umiejące jeździć na rowerze, mogą korzystać z bezpłatnej nauki. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. Zgłoszenia przyjmuje gospodarz „Lutni" p. Józef Filipowski, w lokalu „Lutni" (Sokół, I p.) we wtorki i piątki od godziny 19 do 20-tej.

„Raj bolszewicki" w przedstawieniu naocznego świadka. Przed kilku dniami powracał przez Rzeszów jeden z wiedeńskich „speców" z Rosji, członek austrjackiej partji socjalist. i wielbiciel — swego czasu wyjazdu do raju bolszewickiego. Jak wynika z jego opowiadania po przybyciu do Rosji do pracy, znalazł rzeczywiście zajęcie, za które otrzymywał wynagrodzenia w kwocie 3 rubli dziennie. Ażeby jednak za to kupić 1 kg. słoniny musiał wiele dni przepracować, ponieważ 1 kg. słoniny kosztuje rubli 40. Członkowie partji komunistycznej otrzymują tą samą słoninę po 6 rubli za 1 kg. z tem jednak, że najpierw musi na to dany członek uzyskać kartę ze związku, a następnie przez szereg dni wystawać w ogonku i to nie zawsze ze skutkiem. Na całokształtne opisy, krew w żyłach mrożące, brak tu poprostu miejsca. Dość na tem, że ten „spec" za wymówienie przez jego kolegę nazwiska dyktatora Stalina włóczony był miesiącami po więzieniach i lochach czerezwyczajek sybirskich aż wreszcie z braku dowodów po odstawieniu go do Kijowa i odsiedzeniu tam jeszcze 6 miesięcy (sam niewie za co) w spodniach tylko i marynarce, bez nakrycia głowy — odstawiony został do granicy polskiej i wysiedlony. Nadmienił także, że na porządku dziennym jest tam znikanie ludzi bez wieści, o których losie nikt nigdy niczego się nie dowie.

Ze łzami w oczach twierdził, że radykalnie wyleczył się z poglądów filo-bolszewickich. Komentarze zbyteczne. Wskazanemby było, by tych wszystkich agitatorów, którzy żerują u nas na głupocie ludzkiej w zaplombowanych wagonach „przeflancować" na ich upragniony grunt. Mamy nadzieję, że prócz niewielu, nie mających nic do stracenia, kryminalistów — wróciliby wszyscy gruntownie uspokojeni.

Znowu senzacyjna afera stemplowa w Rzeszowie. Mozes Horn z Rzeszowa ul. Naruszewicza 10 został aresztowany za ostemplowanie aktów sądowych już używanemi stemplami. Afera zakrawa na indentyczną, która miała swego czasu miejsce w związku z ukaraniem jednego z tut. woźnych sądowych.

Pożar w Pstrągowej. Dnia 15 kwietnia wybuchł pożar w Pstrągowej w zabudowaniach Karola Ostrowskiego, który zniszczył cały dom mieszkalny. Pożar powstał wskutek wybudowania komina z materjałów łatwo palnych a mianowicie z drzewa, słomy i gliny. Podczas gaszenia pożaru został przysypany cegłami W. Ficek, doznając lekkiego uszkodzenia ciała. Inwentarz żywy został całkowicie uratowany.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Inż. Józef Szaynok.** Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45